

УДК 9.94

Jarosław Cabaj

Kwestie wyznaniowe w dyskusjach nad przynależnością administracyjno-państwową Chełmszczyzny i Podlasia na początku XX wieku

Ярослав Цабай

Конфесійні питання у дискусіях щодо державно-адміністративної належності Холмщини та Підляшшя на початку XIX століття

Розглядаються питання зміни адміністративно-територіальної належності східних районів Польського королівства Холмщини і Підляшшя та утворення Холмської губернії – адміністративно-територіальної одиниці, яка з 1812 р. відійшла до складу Російської імперії, стала предметом суперечок під час Першої світової війни, а 1918 р. була проголошена урядом П. Скоропадського складовою частиною Української держави. Характеризуються погляди польських авторів: економіста Стефана Дзевульського та громадсько-політичних діячів Людомира Димші, Леона Василевського і Генрика Верценського. Звертається увага на дискусійний характер їхніх поглядів щодо позиції російської, а згодом – німецької окупаційних влад, а також щодо вимог українців.

У представлених публікаціях виокремлено релігійні питання як головний чинник у формуванні національної свідомості. Підкреслено висловлювання польських авторів щодо значення римсько-католицької релігії у колонізації місцевого населення і стримуванні русифікації, яку вела російська адміністрація у шістдесятих роках XIX ст. шляхом насадження уніатам православного віросповідання.

Ключові слова: Холм, Підляшшя, релігія, уніати, Холмська губернія

Jarosław Cabaj

Faith-related issues in discussions concerning administrative and state affiliation of Chelm Land and Podlachia at the beginning of the 19th century

Issues of the change of administrative territorial allegiance of the eastern regions of Kingdom of Poland called Chelm Land and Podlachia are considered. Also the following subjects are analyzed: separation of Chelm Governorate in 1812 and its absorption into the Russian empire; controversy over those lands during the First World War and its declaration as a part of the Ukrainian state by the government of Pavlo Skoropadsky in 1918. The views of the Polish authors, such as an economist Stefan Dzewulski and social and political activists Ludomir Dymsha, Leon Wasilewski and Henryk Wiercieński, are characterized. Attention is paid to the polemical character of their views towards the stance of the Russian – later the German – occupational administrations and the demands of the Ukrainians.

In presented publications the matter of religious issues is emphasized as the main factor in shaping of the national identity. The importance of the Roman Catholic Church in polonization of the local population and in restraining russification imposed by the Russian authorities in 1860's by enforcing Uniates into Orthodox Church is highlighted.

Keywords: Chelm Land, Podlachia, faith, Uniates, Chelm Governorate

3. Трансформаційні процеси в християнстві кінця XVII – початку XX ст.

W przededniu wybuchu pierwszej wojny światowej i w czasie jej trwania wschodnie, nadbużańskie tereny Królestwa Polskiego, nazywane też Chełmszczyzną i Podlasiem, kilkakrotnie zmieniały przynależność administracyjno-państwową. Najpierw w 1913 r. zostały wyodrębnione w ramach guberni chełmskiej, dwa lata później włączane w skład kraju południowo-zachodniego Cesarstwa. Jednak w 1915 r. Rosjanie zostali wyparci z tych terenów. Nastąpił wtedy ponad trzyletni czas okupacji, w części południowej – austriackiej, w północnej – niemieckiej. 9 lutego 1918 r. w traktacie brzeskim państwa centralne przyznały Chełmszczyznę i Podlasie Ukraińskiej Centralnej Radzie. Wywołało to masowe protesty ludności polskiej. Postanowienia traktatu nie zostały zrealizowane. W końcu 1918 i na początku 1919 r. tereny nadbużańskie weszły w skład odradzającego się Państwa Polskiego.

Tematyka zmian przynależności administracyjno-państwowej jak również towarzyszących im postaw miejscowej ludności mają bogatą literaturę historyczną [1; 2]. Dlatego nie podejmuję jej w niniejszym opracowaniu. Jako główny cel pracy stawiam kwestię wyznaniową w dyskusjach podejmowanych przez środowiska polskie. Były one bardzo aktywne w okresie poprzedzającym wyodrębnienie guberni chełmskiej. Stanowisko tychże środowisk ujawniło się też w czasie pierwszej wojny światowej, gdy Chełmszczyzna i Podlasie stały się terenem spornym między odradzającym się Państwem Polskim i strukturami władzy Ukrainy. Wyrazem aktywności strony polskiej były liczne publikacje, w których starano się uzasadnić prawa do administrowania spornym terenem.

W pracy niniejszej wykorzystuję publikacje Ludomira Dymyzy, Stefana Dziewulskiego, Henryka Wiercieńskiego i Leona Wasilewskiego. Nie wyczerpuje to całości publikacji z tamtego okresu, ale wymogi wydawnictwa wyznaczają konieczność ograniczenia. Dlatego w tym miejscu warto zauważyć, że w publiczną dyskusję nad przynależnością Chełmszczyzny i Podlasia i sytuacją wyznaniową miejscowej ludności włączali się znani literaci, między innymi Władysław Stanisław Reymont, Józef Weysenhoff i Maria Konopnicka. O ich dokonaniach pisał Jerzy Starnawski [3]. Można też wspomnieć Feliksa Konecznego [4], Tytusa Komarnickiego [5], Marię Tańską [6] i in.

Spośród wymienionych autorów publikacji, dotyczących kwestii wyznaniowych w pierwszej kolejności nasuwa się praca Ludomira Dymyzy

(1860–1915), docenta prawa Uniwersytetu Petersburskiego, posła do Dumy, właściciela majątku Neple w powiecie konstantynowskim. Jego książka ukazała się w dwóch językach, w 1910 r. w rosyjskim [7], rok później w polskim [8].

W swojej publikacji Dymśza, mieszkaniec terenów, o które toczył się spór, a zatem znający tamtejsze realia, wskazywał na specyficzne cechy wyznaniowo-narodowościowe miejscowej ludności. Ukształtowały się one na przestrzeni wieków, poczynając od końca XVI stulecia. Ważnym wydarzeniem, determinującym zmiany religijne i narodowościowe na terenach nadbużańskich, było zawarcie unii kościelnej i powstanie Kościoła unickiego. Zaczęło się wtedy – zdaniem Dymśzy – wzajemne oddziaływanie ludności polskiej i rusińskiej. Autor publikacji zauważył ponadto, że skoro nastąpiła jedność Kościoła, to różnice pozostały tylko w obrzędach. Upowszechniło się też zjawisko częstszego niż wcześniej przechodzenia z jednego obrządku na drugi, zwiększała się też liczba małżeństw mieszanych. «Liczebnie obrządek wschodni zyskał więcej porozrzucanych po wsiach »łacinników«, niż zachodni – unitów, ale ponieważ podówczas już »łacinnika« uważano za Polaka, a unitę za Rusina, przeto pod nazwą tą rozumiano również wielu rodowitych Polaków. Tą drogą również znacznie większe rody Rusinów, którzy mówili językiem południowo-ruskim, przedostawały się pod wpływ Polaków, tak, że koniec końców różnili się tylko językiem i obrządkiem» [8, s. 30].

Unia kościelna – zdaniem Ludomira Dymśzy – przyczyniła się do eliminowania różnic narodowościowych na terenach nadbużańskich. Skutkowało to powstaniem mieszanego charakteru ludności – nie ruskiego i nie polskiego. Ta specyfika miała doniosłe znaczenie w czasach panowania rosyjskiego, gdy miejscowi odpowiedzieli zdecydowanym oporem «na bezwzględne mieszanie się rządu do sfery wyznaniowej w okresie zmuszania do «jednoczenia» unitów z Cerkwią prawosławną» [8, s. 30].

Odwołanie do historii posłużyło Ludomirowi Dymśzy na pełniejszą analizę i krytykę zarazem projektu wydzielenia Chełmszczyzny. Wskazał na szkodliwość jego realizacji dla państwa rosyjskiego, dla kościołów i wreszcie dla lokalnej społeczności. Stwierdził wprost: «Z jakiegokolwiek strony byśmy nie spojrzeli na projekt utworzenia guberni chełmskiej, czy to z punktu widzenia realnych interesów państwowych, czy potrzeb ludności miejscowej, czy prawa publicznego i równouprawnienia zagwarantowanego

3. Трансформаційні процеси в християнстві кінця XVII – початку XX ст.

przez manifesty, czy z punktu widzenia historycznego i prób niedawnych rusyfikacji – wszędzie jedna odpowiedź: projekt ten nie może przynieść korzyści ani państwu, ani krajowi, ani mocy Cesarstwa, chyba tylko może przynieść szkodę zupełnie pewną przez rozbudzenie walki narodowościowej i wyznaniowej» [8, s. 116].

Ludomir Dymśa odniósł się w swojej pracy do sprawy prześladowania Kościoła rzymskokatolickiego przez władze rosyjskie. Stwierdził, że działania te mają na celu usunięcie katolików na całej linii stykania się z prawosławiem. W jego ocenie przyniesie to negatywne następstwa, gdyż – jak podkreślił – «działalność misjonarska duchowieństwa prawosławnego prowadzoną jest nie przez naukę, dobroć i dobre przykłady, lecz przez surowe środki gwałtu i kar z polecenia państwa, siejąc waśni i nienawiści» [8, s. 118].

Utworzenie guberni chełmskiej uznał Dymśa za kontynuację polityki wynaradawiania Polaków i «prawosławienia» katolików. W jego ocenie działania te skutków pozytywnych dla państwa rosyjskiego nie przyniosą, wywołają natomiast nowe konflikty.

W dyskusje na temat wydzielenia guberni chełmskiej włączył się Stefan Dziewulski (1876–1941), znany już wtedy prawnik i ekonomista, redaktor i wydawca warszawskiego czasopisma «Ekonomista». Opublikował dwie książki, poświęcone zagadnieniu oderwania od Królestwa Polskiego Chełmszczyzny i Podlasia. Pierwsza z nich ukazała się w 1909 r. w dwóch wersjach językowych – polskiej [9] i rosyjskiej [10]. Trzecią książkę wydał S. Dziewulski rok później [11].

W pierwszej z wymienionych publikacji Stefan Dziewulski bronił twierdzenia, iż podstawą do wykazania charakteru narodowego terytorium, a zatem też analizy zasadności planów wydzielenia z polskiego obszaru narodowego Chełmszczyzny i Podlasia, powinno być wyznaczenie. Stwierdził wprost: «Statystyka wyznaniowa, przeprowadzona na zakwestionowanym terytorium, stanowi bowiem nie tylko jedno z najważniejszych zagadnień w sprawie wytworzenia nowej guberni, ale zarazem jest pierwszym z kolei pytaniem, które należy dokładnie zbadać i rozstrzygnąć. Jedynie obliczenie i zestawienie wyników statystyki wyznaniowej przekona nas, czy w rzeczywistości możliwym jest projekt wykrojenia z obydwóch guberni [lubelskiej i siedleckiej. – J. C.] takiego kompleksu ziem, które byłyby zamieszkałe przez więcej lub mniej jednolitą ludność prawosławną. Dopiero ścisła statystyka wyznaniowa da nam dokładny zarys tych

terytoriów, które są zamieszkałe przez ludność katolicką, bądź przez prawosławną» [9, s. 1–2].

Odwolując się do ustaleń struktury wyznaniowej, S. Dziewulski obalał zasadność projektu wyodrębnienia Chełmszczyzny. Stwierdził bowiem, iż zestawienie statystyki wyznaniowej ludności pokazuje, iż co prawda pojawiają się tereny z absolutną przewagą ludności prawosławnej, ale w skali całego obszaru nie stanowią zwartej przestrzeni, a poza tym w bezpośrednim sąsiedztwie są wsie i gminy z większością katolicką [9, s. 37].

W późniejszej o rok publikacji S. Dziewulski odniósł się już jednoznacznie do projektu rządowego w sprawie wydzielenia guberni chełmskiej. Pracę rozpoczął cytatem z tego dokumentu, w którym znalazło się błędne i kwestionowane przez polskiego ekonomistę stwierdzenie, iż wyodrębniony teren pod względem narodowościowym będzie «rosyjski», podobny do sąsiednich guberni Imperium, tj. grodzieńskiej i wołyńskiej [11, s. 1]. W analizie projektu rządowego S. Dziewulski ustalił źródło jego zestawień statystycznych. Wskazał na autorstwo W. Francewa, profesora uniwersytetu w Warszawie. Ponadto S. Dziewulski zauważył, iż autor rosyjski zrezygnował z kryterium wyznaniowego dla badania struktury narodowościowej, czym zerwał z przyjętą praktyką w nauce rosyjskiej. Ponadto W. Francew wprowadził kryterium języka domowego. To ostatnie badanie Dziewulski uznał za niewłaściwe z uwagi na niepełny materiał, zebrany przez rosyjskiego badacza. Ponadto kryterium języka domowego uznał za niewłaściwe w badaniu stosunków narodowościowych na Chełmszczyźnie.

Zdecydowanie zaś opowiedział się za wyznaniem jako właściwym wyznacznikiem przynależności narodowej. Podkreślił bowiem, że «specjalnie Chełmszczyzna, kraj, w którym przez długie wieki mieszkały dwie narodowości, zespolone pod względem wyznaniowym skutkiem unii kościelnej, kraina, w której skutkiem niskiego stanu oświaty uświadomienie narodowościowe nie różniczkowało ludności, natomiast element wyznaniowy, skutkiem krwawych dziejów Kościoła unickiego, wysunął się na plan pierwszy i on to właściwie decydował o przynależności do jednej lub drugiej narodowości – Chełmszczyzna jest krajem, który nie może ustalić i zdefiniować swej statystyki «narodowościowej» na podstawie danych co do języka, jakim się dana ludność posługuje. Tego rodzaju koncepcja nie wytrzymuje żadnej krytyki i to rozumie każdy, kto zna stosunki miejscowe danego kraju, kto zna jego przeszłość i położenie obecne» [11, s. 39]. Opinia S. Dziewulskiego

3. Трансформаційні процеси в християнстві кінця XVII – початку XX ст.

o znaczeniu wyznania dla kształtowania stosunków narodowościowych na Podlasiu i Chełmszczyźnie jest zbliżona do cytowanych wyżej poglądów L. Dymy.

S. Dziewulski wskazał też na wszystkie niedociągnięcia obliczeń W. Francewa. Stwierdził ponadto, iż mimo usilnych starań stronie rosyjskiej nie udało się wykazać, że prawosławni stanowią większość spornego terytorium, osadnictwo to nie obejmuje zwartego obszaru. Podsumowując Dziewulski podkreślił, iż inicjatorom projektu wydzielenia Chełmszczyzny i Podlasia nie udało się uzasadnić, że przysła gubernia chełmska będzie miała charakter rosyjski [11, s. 44].

W dyskusjach nad wyodrębnieniem Chełmszczyzny aktywny udział wziął Henryk Wiercieński (1843–1923), uczestnik powstania styczniowego i zesłaniec, znawca problematyki regionalnej i społecznik. W swoim dorobku miał szczegółowe opracowanie statystyki guberni lubelskiej [12]. Zawarł w niej informacje m. in. o strukturze wyznaniowej opisywanego obszaru. Kolejnymi zaś publikacjami włączał się w dyskusje na temat przynależności administracyjnej, później również państwowej wschodnich obszarów Królestwa Polskiego. Stąd często nazywany jest obrońcą Chełmszczyzny. W publikacji 1910 r. [13] zamieścił m. in. zestawienia statystyczne, dotyczące struktury wyznaniowej mieszkańców guberni lubelskiej i siedleckiej, czyli terenów, które w znacznej swej części miały być oderwane od Królestwa Polskiego. Ustalenia H. Wiercieńskiego, zawarte w tej pracy zawierają niepełny obraz dokonujących się przemian – zwłaszcza w liczebności katolików i prawosławnych. Punktem wyjścia do analiz są dane ze spisów urzędowych na dzień 1 stycznia 1905 r., czyli z czasu przed ogłoszeniem aktu tolerancyjnego. H. Wiercieński uzupełnia te zestawienia informacjami o liczbie konwersów z prawosławia na katolicyzm w 1905 r. Nie są to pełne dane, zwłaszcza, że dotyczą tylko powiatów guberni lubelskiej, ale pokazują ogólną tendencję – kurczenie się liczby wyznawców prawosławia i zwiększanie się liczebności katolików. Ukazanie tej tendencji było z pewnością argumentem w dyskusjach oficjalnych. Mogło też stanowić czynnik motywujący dla kręgów nacjonalistycznych i cerkiewnych, ukazując im zagrożenia dla ich stanu posiadania, płynące z ogłoszenia aktu tolerancyjnego i braku wsparcia czynników rządowych dla prawosławia.

Kolejna publikacja Wiercieńskiego ukazała się w druku już po uchwale Dumy w sprawie wydzielenia guberni chełmskiej. Znalazła się w niej

dedykacja: «Przyjaciołom i zwolennikom braterstwa ludów słowiańskich; szermierzom, broniącym Słowiańszczyzny od naporu niemieckiego pracę tę poświęcam» [14, s. 1]. W przedmowie do wydania znajdujemy charakterystykę materiałów, zawartych w publikacji i uzasadnienie jej powstania – uchwała dumską w sprawie utworzenia guberni chełmskiej. Chociaż kwestia oderwania Chełmszczyzny i Podlasia była już przesądzona, to jednak uznał za właściwe jeszcze raz przeanalizowanie sytuacji narodowościowo-wyznaniowej. Stąd też w publikacji znalazła się m. in. krytyczna analiza referatu D. N. Czyhaczewa, dotycząca wydzielenia Chełmszczyzny [14]. Wśród argumentów, podawanych przez H. Wiercieńskiego był m. in. i taki, że «prawosławie, wprowadzone tu [Chełmszczyzna i Podlasie. – J. C.] w 1875 r. jest nową dla ludu tego religią. Odwoływanie się więc do przeszłości, do restytucji wiary przodków dzisiejszej ludności zachodnioruskiej, historycznie uzasadnić się nie da» [14, s. 17].

W odniesieniu do podnoszonych przez stronę rosyjską oskarżeń o rozwój propagandy polsko-łacińskiej przez księży Wiercieński stwierdził, opierając się na statystykach, że «kapłan katolicki ma przeszło 4–5 razy tyle dusz do pieczy, niż kapłan prawosławny, co pozwalałoby raczej wnosić, że duchowieństwo prawosławne, mniej obciążone obowiązkami duszpasterstwa i więcej mające czasu na propagandę, wszelkie zakusy obozu przeciwnego (gdyby te istniały) odeprzeć potrafi z łatwością» [14, s. 7].

W czasie wojny Wiercieński wydał kolejną publikację dotyczącą Chełmszczyzny. Uzasadniając polskie racje do tych terenów, wskazywał na większość katolicką zamieszkującą ten obszar [15, s. 1].

Znacznie bogatszy dorobek od wyżej przedstawionych w kwestiach wyznaniowych i narodowościowych Chełmszczyzny i Podlasia ma Leon Wasilewski (1870–1936), bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego w okresie odradzania się Polski, minister spraw zagranicznych, konstruktor polskiej polityki wschodniej.

Problematyką wyznaniową i narodowościową powiatów nadbużańskich Królestwa Polskiego zajął się bliżej jeszcze w okresie prześladowań unitów. Wyrazem tego była publikacja z 1906 r. w serii Библиотека «Общественной Пользы» [16]. Omawiając w niej najważniejsze zagadnienia życia politycznego i społecznego ziem polskich od czasu upadku Pierwszej Rzeczypospolitej, przedstawił jako istotne wydarzenie wydanie przez Mikołaja II ukazu tolerancyjnego i jego następstwa na terenie wschodnich

3. Трансформаційні процеси в християнстві кінця XVII – початку XX ст.

powiatów Królestwa Polskiego. Wasilewski opisał nie tylko sprawę masowego przechodzenia unitów do Kościoła rzymskokatolickiego. Wskazał też na ożywienie religijne i narodowe. Ważną rolę w utrzymywaniu podniesłego nastroju przyznał biskupowi lubelskiemu Franciszkowi Jaczewskiemu. Wydarzenia na terenach unickich ukazał w szerszym kontekście akcji gminnej o język polski, czy protestów przeciw rusyfikacji [16, c. 206–208].

Okolo 1911 r. Leon Wasilewski pod pseudonimem Leon Płochocki wydał w Krakowie książkę zatytułowaną «Chełmszczyzna i sprawa jej oderwania». Praca ukazała się nakładem Wydawnictwa «Życie», a dochód jej, jak informowano na pierwszej stronie po stronie tytułowej, przeznaczą się na walkę z rusyfikacją Chełmszczyzny. W tej obszernej publikacji, liczącej 113 stron, L. Wasilewski odwołał się przede wszystkim do uchwały Dumy, ustanawiającej utworzenie guberni chełmskiej. W słowie wstępnym stwierdził: «Duma państwowa, reprezentująca interesy reakcji kontrewolucyjnej, nacjonalizmu rusyfikatorskiego i klerykalizmu prawosławnego, postanowiła oderwać od Królestwa Polskiego znaczną część dotychczasowych guberni siedleckiej i lubelskiej i utworzyć z niej gubernię chełmską. Z dniem 1-go stycznia r. 1913 gwałt ten stanie się faktem dokonanym» [17, s. 1]. Wasilewski przewidywał, że w nieodległej przyszłości wschodnie tereny, ujęte w granice guberni chełmskiej, staną się terenem walki, przypominającej krwawe przesładowania ludności unickiej.

W analizie aktualnych stosunków wyznaniowych i narodowościowych w powiatach nadbużańskich sięgnął Wasilewski, podobnie zresztą jak L. Dymsha i S. Dziewulski, do wieków wcześniejszych, powstania Kościoła unickiego. Za Michałem Bobrzyńskim, czołowym przedstawicielem szkoły krakowskiej, powtórzył pogląd, iż unia była «krokiem fałszywym i szkodliwym dla interesów Polski. Narzucona w interesie Rzymu papieskiego, stała się źródłem niesłychanie ciężkich dla Rzeczypospolitej komplikacji politycznych na ziemiach ukraińskich. Z drugiej zaś strony przyczyniała się do rutenizacji chłopów – kolonistów, osiadających wśród Rusinów. Przynależność bowiem do Kościoła katolickiego tak unitów, jak i łacinników pozwalała tym ostatnim korzystać z posług religijnych księży unickich, chrzcic dzieci i brać śluby w cerkwiach unickich. Tą drogą chłopci Polacy tam, gdzie nie znajdowali się w większych masach, lecz mieszkali w rozproszenu, bardzo szybko wsiąkali w żywioł rusiński» [17, s. 6].

Wasilewski zauważył jednak, iż na Podlasiu i Chełmszczyźnie procesy rutenizacyjne za sprawą obrządku unickiego przebiegały w znacznie mniejszym zakresie, niż na ziemiach Rusi-Ukrainy. Na terenach nadbużańskich, podobnie jak na Litwie, «unicy – o ile należeli do warstw wykształconych – uważali się za Polaków nie tylko kulturalnie, ale i narodowościowo. Duchowieństwo unickie stało się polskim, do polskości przyłgnęła znaczna część mieszczaństwa, nie mówiąc już o szlachcie. Tylko unickie masy chłopskie pozostały ruskimi (białoruskimi lub ukraińskimi), ale i wśród nich polskość poczyniła była pewne postępy już w wieku XIX-tym, choć do najwyższej potęgi proces polszczenia się ruskiej ludności unickiej doszedł dopiero po skasowaniu ostatecznym Unii przez rząd rosyjski w ósmym dziesięcioleciu wieku XIX-go» [17, s. 6].

Z argumentacji Wasilewskiego wynika, iż nawracanie unitów na prawosławie, prowadzone drastycznymi metodami przez władze rosyjskie, przyczyniło się do przyspieszenia procesów polonizacyjnych. Z tego stanowiska odrzuca argumentację strony ukraińskiej, która popierała wyodrębnienie guberni chełmskiej, wskazując, iż Rusini stanowią rdzenną i liczną społeczność i z tego powodu ich interesy powinny być uwzględnione. Wasilewski nie podważał poglądu o rusińskim rodowodzie znacznej części mieszkańców, jednak uważał, iż opowiedzenie się «opornych» za katolicyzmem, czego wyrazem było porzucenie prawosławia po 1905 r., było zarazem deklaracją przynależności do polskości. Dlatego posługując się zestawieniami statystycznymi, pokazującymi, że większość ludności wschodnich powiatów Królestwa Polskiego przyjęła katolicyzm, stał na stanowisku, że to potwierdza polskość większości mieszkańców spornych terenów. Za Polaków uznał Wasilewski również tych katolików, którzy nawet na co dzień posługują się językiem ruskim. Stwierdził wprost, iż «absurdem byłoby dowodzenie, że znaczna część ludności przyszłej guberni chełmskiej nie jest z języka swego ukraińską, to jednak nie da się zaprzeczyć, że nawet ludność, mówiąca po ukraińsku, skutkiem utożsamienia wyznania z narodowością częstokroć uważa się za polską. Ponieważ zaś ta polskość idealna byłych unitów została zdobyta przez nich drogą walk bohaterskich i cierpień męczeńskich, przeto stała się dla nich droższą, niż polskość naturalna chłopa-Lacha z dziada-pradziada. Ułatwia to ogromnie szerzenie się kultury polskiej w tym środowisku, a wszelki zamach na tę kulturę, z którejkolwiek by strony pochodził, musi tu budzić żywą reakcję w kierunku jeszcze większego

3. Трансформаційні процеси в християнстві кінця XVII – початку XX ст.

zespalania z polskością. I tego nie rozumieją nacjonałiści ukraińscy, pragnący skorzystać z zakusów czarnej sotni rosyjskiej dla uświadomienia ludności Chełmszczyzny w duchu ukraińskim» [17, s. 33–34].

Argumentacja religijna stała się dla Wasilewskiego okazją do zaatakowania środowisk ukraińskich. Wskazał na pojawiające się głosy poparcia Ukraińców dla utworzenia guberni chełmskiej. Odnosił się m. in. do dzieła O. Biłousenki (O. Łotockiego) [18, c. 1–3]. Stwierdził ponadto, iż «przez 30 lat najokropniejszych prześladowań» opornych «narodowcy ukraińscy świecili w Chełmszczyźnie zupełną nieobecnością. O żadnej pomocy dla tej wyzutej ze wszystkich praw ludności nie myśleli, jak się na to skarżył Dragomanow. Natomiast wśród ludzi, którzy stali się» biczem bożym «dla unitów Podlasia i Chełmszczyzny, nie brakło Ukraińców, tak galicyjskich, jak i rosyjskich» [17, s. 49]. Tu wyraźna aluzja do działań duchownych unickich, sprowadzanych przez administrację rosyjską z Galicji w celu likwidowania oporu unitów na Podlasiu i wschodniej Lubelszczyźnie [19].

Do spraw Chełmszczyzny wrócił L. Wasilewski w latach pierwszej wojny światowej. Najpierw w ramach Biblioteki Politycznej NKN pojawiła się publikacja «Rosya wobec Polaków w dobie «konstytucyjnej»» [20]. Wśród najważniejszych kwestii w niej podnoszonych była sprawa chełmska. I znów problem wyznaniowy uznał Wasilewski jako najważniejszy czynnik działań władz rosyjskich wobec wschodnich terenów Królestwa Polskiego. To «powrót na katolicyzm – jak zauważył – po ukazie tolerancyjnym 200.000 unitów, przemocą nawróconych na prawosławie, rzucił prawdziwy popłoch w szeregi duchowieństwa prawosławnego. Poczęło też ono obmyślać sposoby, uniemożliwiające dalsze szerzenie się katolicyzmu i pozwalające w przyszłości odzyskać już utracone owieczki. Jednym z tych sposobów był właśnie projekt oderwania od Królestwa Chełmszczyzny, wznowiony przez biskupa chełmskiego, Eulogiusza, i nacjonalistów rosyjskich» [20, s. 31].

Do sprawy prześladowań religijnych ludności Chełmszczyzny i Podlasia przez władze rosyjskie nawiązał Wasilewski w 1916 r. w kolejnej publikacji [21]. Przedstawił w niej między innymi etapy prześladowań unitów po upadku powstania styczniowego. Podkreślił, iż «prześladowania nigdy nie opuszczały» opornego «Pop i policjant czyhali na niego we wsi rodzinnej, aby w ten czy inny sposób przeciągnąć go do cerkwi prawosławnej, albo w najlepszym, wypadku złupić zeń okup» [21, s. 33].

Dwa lata później ukazało się wydanie drugie wspomnianej wyżej publikacji. Zostało ono poszerzone o dwa rozdziały aktualizujące problem chełmski, ulegający zmianom podczas wojny. Rozdział piąty był zatytułowany «W dobie okupacji niemieckiej i austro-węgierskiej», szósty zaś – «Chełmszczyzna i Podlasie w traktacie pokojowym z Ukrainą». Okazją do wznowienia publikacji były postanowienia pokojowe z Brześcia z 9 lutego 1918 r., gdy państwa centralne przyznały Ukrainie obszar zbliżony do tego, który obejmowała gubernia chełmska. Wasilewski znów, podobnie jak w poprzednich publikacjach, odwołał się do prześladowań religijnych ludności unickiej. Przyznanie Ukrainie wschodnich powiatów uznał za kontynuację tychże męczeńskich doświadczeń miejscowej ludności. Ponownie też uzasadniając pretensje Polaków do Chełmszczyzny i Podlasia argumentował obecnością na tych terenach większości katolickiej. Publikując zestawienia statystyczne, pokazujące zdecydowaną większość katolików stwierdził, iż «cyfry są wymownym świadectwem słuszności tych uczuć oburzenia i zgrozy jakie wywołał artykuł II traktatu z Ukrainą w całej Polsce, przede wszystkim zaś w samej Chełmszczyźnie i na Podlasiu». Podsumowywał zaś, iż «naród polski nie zazna spokoju, dopóki ta zamierzona krzywda nie zostanie usunięta, dopóki te ziemie nie staną się na wieki nieodłączną częścią państwa polskiego» [22].

Podglądy wyrażone na kwestię przynależności państwowej Chełmszczyzny i Podlasia zawarł Wasilewski w niemieckojęzycznej publikacji, którą ukazała się w Wiedniu w 1919 r. Znalazły się w niej treści z poprzednio wymienionej publikacji. Wydanie wiedeńskie było wkładem autora w dyskusje toczone w międzynarodowych gremiach nad kształtem terytorialnym odradzającego się Państwa Polskiego [23]. Publikacja Wasilewskiego została wydana jako numer drugi cyklu «Polens Grenzprobleme».

Problematykę Chełmszczyzny i Podlasia podjął Wasilewski w publikacji z 1925 roku, zatytułowanej «Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym» [24]. Nawiązał w niej do publikacji z 1911 r. «Ukraina i sprawa ukraińska» [25], wskazując jednak jak rozwinęła się sprawa ukraińska na przestrzeni kilkunastu lat. W publikacji z 1925 r., w odróżnieniu od wcześniejszej, wiele miejsca poświęcił problematyce Chełmszczyzny i Podlasia wskazując na pewne odrębności etniczne tych krain [24, s. 131–132]. Oddziaływanie polskie na tę drugą było znacznie większe, niż pierwszej. Stąd też uważał, że Podlasie było «bardziej polskie», niż Chełmszczyzna.

3. Трансформаційні процеси в християнстві кінця XVII – початку XX ст.

Zdaniem L. Wasilewskiego religia miała istotny wpływ na charakter narodowy powiatów nadbużańskich. Po raz kolejny odwołał się do znaczenia unii brzeskiej. W emocjonalny sposób przedstawił Wasilewski sprawę nawracania unitów na prawosławie przez władze rosyjskie, rozpoczynając od początków w latach sześćdziesiątych XIX w. na wyodrębnieniu guberni chełmskiej kończąc. Zdaniem Wasilewskiego w czasie prześladowań religijnych, prowadzonych przez władze rosyjskie, Rusin «oporny» stał się Polakiem – niekiedy daleko twardszym od rdzennie polskiego chłopca. Nie dość na tym. Ciężący całą duszą do polskości Rusin wyrzekł się raz na zawsze unii, widząc, jak ją łatwo rząd przeobraża na prawosławie, i Ignął do «czysto polskiej wiary – katolicyzmu» [24, s. 138–139]. W tym miejscu Wasilewski nawiązał do sytuacji po 1905 r. i w okresie okupacji 1915–1918, gdy nie odnotowano na większą skalę prób odbudowania Kościoła unickiego.

Sprawy wyznaniowe w ujęciu L. Wasilewskiego przekładały się na narodowościowe. Podkreślał, iż «lud chełmsko-podlaski przeszedł do porządku dziennego nad Unią, zrozumiał, jak wątył jest oparciem wobec prawosławia. Podzielił się na dwa zupełnie zdeklarowane obozy: katolicko-polski i prawosławno-rosyjski. Do pierwszego z całą świadomością zaliczyli się wszyscy byli unicy i ich potomkowie – czy to mówiący już po polsku, czy jeszcze używający gwary «chachłackiej» Do drugiego – z mniejszą już pewnością, nie bez wahań – weszli prawosławni, pomiędzy którymi też było niemało mówiących po polsku. Ogół katolików Podlasia i Chełmszczyzny był polskim lub wybitnie ciężył ku polskości, gdy prawosławni stanowili w znacznej mierze żywioł, podatny do rusyfikacji» [24, s. 139].

Dalej S. Wasilewski przeszedł do ukazania postaw miejscowej ludności katolickiej i prawosławnej wobec ustępujących w 1915 r. wojsk rosyjskich. Ta druga, solidaryzując się z ewakuowanymi władzami i armią, decydowała się w zdecydowanej większości na wyjazd w głąb Rosji. Polacy-katolicy na ogół pozostawali w miarę możliwości na swoich miejscach.

L. Wasilewski, opisując zmagania polsko-rosyjskie na Podlasiu i Chełmszczyźnie na przełomie XIX i XX w., odniósł się też do ruchu ukraińskiego. Stwierdził, iż zasadniczo nie było go w powiatach nadbużańskich. Jego zdaniem ziemie te już dawno straciły więz z ukraińskimi. Podkreślił, że «cała ludność ukraińska w Rosji była prawosławna i wrogo względem katolicyzmu usposobiona», a «Rusini podlasko-chełmscy pozostali fanatykami Unii, później katolicyzmu» [24, s. 141]. Wasilewski zauważył

również, że z władzami rosyjskimi współpracowali Ukraińcy z Galicji. Wskazał też na teorię, stworzona przez działacza ukrajinofilskiego, P. Kulisza, którzy utrzymywał, że władze rosyjskie dążą przez rusyfikację Chełmszczyzny do wbicia klina między Polskę i Ukrainę w celu przegrodzenia ich od siebie. Zdaniem L. Wasilewskiego działał on w tym kierunku jako kierownik spraw unickim przy ks. Czerkasskim. To wtedy następowało werbowanie w Galicji «niszczycieli Unii». Wasilewski podkreślił, że «obok sprowadzonych przez Rosję z Galicji biskupów Rusinów, Kuziemskich i Popielów, których zadaniem było sprawosławienie Unii, w tym duchu działało mnóstwo popów ruskich «Haliczan». Nie byli to sami moskalofile; również narodowcy (Ukraińcy, jakby ich dziś nazwano) poszli w służbę rządu rosyjskiego, budząc przeciwko sobie nienawiść ludności miejscowej» [24, s. 141–142].

Podsumowując zaś okres panowania rosyjskiego i zainteresowania Ukraińców sprawami Chełmszczyzny i Podlasia, L. Wasilewski podkreślił, iż «w ciągu kilkudziesięcioletniego okresu walki rządu i synodu rosyjskiego z «opornymi» Ukraińcy niczym nie objawiali zainteresowania się tą sprawą. Rusini podlasko-chełmscy nie tylko nie otrzymywali od nich żadnej pomocy, ale byli traktowani przez nich jako żywioł stracony bezpowrotnie dla Rusi, na co skarżył się np. Dragomanow. Po roku 1905 w Chełmszczyźnie i na Podlasiu zjawilo się kilka jednostek o przekonaniach ukraińskich. Byli to nauczyciele ludowi oraz paru popów. Szerszego wpływu jednak nie wywarli i żadnego ruchu nie wywołali. Powstało też – dzięki ich zabiegom parę stowarzyszeń ukraińskich, ale to żadnego śladu nie pozostawiło. Kiedy sprawa stworzenia guberni chełmskiej stała się aktualnym zagadnieniem politycznym, Ukraińcy rosyjscy i galicyjscy stanęli na stanowisku antypolskim, faktycznie zsolidaryzowali się z działalnością czarnosecinnego biskupa Eulogiusza i oparli wszystkie swe nadzieje co do rozwoju sprawy ukraińskiej w Chełmszczyźnie właśnie na projekcie czarnosecinno-rządowym [24, s. 142].

Dalej L. Wasilewski podejmował kwestie działań jeńców wojennych z armii rosyjskiej, którzy założyli hromadę w Białej Podlaskiej (s. 144–145). Następnie tylko epizodycznie odwołuje się do prób działań Ukraińców, podejmowanych po traktacie brzeskim – o wsparciu dla Skoropysa Jołturowskiego na terenie okupacji niemieckiej i wyczekującej postawy władz okupacyjnych austriackich [24, s. 181–182].

Przedstawione wyżej publikacje czterech autorów polskich nie wyczerpują tematyki dyskusji nad przynależnością administracyjno-państwową

3. Трансформаційні процеси в християнстві кінця XVII – початку XX ст.

Chełmszczyzny i Podlasia na początku XX wieku. Dla uzyskania pełnego obrazu należałoby pracę rozszerzyć o innych autorów polskich, jak również rosyjskich i ukraińskich. Przedstawiony materiał pozwala jednak ustalić zasadność argumentów, podnoszonych w dyskusjach przez stronę polską. W sporach nad przynależnością tych ziem podnoszono wyznanie jako wyznacznik przynależności narodowej. Miejscowy katolik był w rozumieniu przedstawionych autorów człowiekiem opowiadającym się za polskością. Kształtowanie się takiej postawy przyspieszyły prześladowania ludności unickiej, podjęte przez władze rosyjskie po upadku powstania styczniowego.

Należy zgodzić się z poglądem o ciążeniu ku polskości dawnych unitów, którzy po 1905 r. w zdecydowanej większości opowiedzieli się za przynależnością do Kościoła katolickiego. Ludności tej, zwłaszcza młodemu pokoleniu, obrządek wschodni stopniowo zaczął kojarzyć się z wrogim, narzucanym siłą prawosławiem, za którym stała administracja rosyjska. Z kolei katolicyzm łaciński to dla uciskanych wyznanie pożądane. Stojący za nim księża z narażeniem się na utratę wolności i kary finansowe nieśli im posługi religijne i oddziaływali w duchu polskim. Stąd też katolicyzm i polskość były wartościami, do których dążyli i z którymi chcieli identyfikować się mieszkańcy Chełmszczyzny i Podlasia. Dlatego zasadne jest podnoszenie kwestii wyznaniowych jako istotnego argumentu w dyskusjach nad przynależnością administracyjno-państwową terenów nadbużańskich na początku XX w.

1. Cabaj J. Społeczeństwo guberni chełmskiej pod okupacją niemiecką i austriacką w latach I wojny światowej / J. Cabaj. — Siedlce, 2006. — 233 s.
2. Szabaciuk A. «Rosyjski Ulster». Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863–1915 / A. Szabaciuk. — Lublin, 2013. — 308 s.
3. Starnawski J. Władysław Stanisław Reymont wśród piewców męczeństwa Ziemi Chełmskiej / J. Starnawski // Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica. — 2002. — № 5. — S. 101–113.
4. Koneczny F. O pierwotnej polskości ziemi Chełmskiej i Rusi Czerwonej / F. Koneczny. — Warszawa, 1920. — 32 s.
5. Komarnicki T. Obrona Chełmszczyzny w Dumie / T. Komarnicki ; z przedmową Marcelego Handelsmanna. — Warszawa, 1918. — 31 s.
6. Tańska M. Sprawa chełmska / M. Tańska ; prac. M. T. — Warszawa, 1918. — 31 s.

7. Дымша Л. Холмский вопросъ / Л. Дымша. — СПб., 1910. — 122 с.
8. Dymsha L. Sprawa chełmska / L. Dymsha (poseł siedlecki). — Warszawa, 1911. — 120 s.
9. Dziewulski S. Statystyka ludności guberni lubelskiej i siedleckiej wobec projektu utworzenia guberni chełmskiej / S. Dziewulski. — Warszawa, 1909. — 37 s.
10. Дзевульскій С. Статистика населения Люблинской и Седлецкой губерний по поводу образования Холмской губернии / С. Дзевульскій. — Варшава, 1909. — 39 с.
11. Dziewulski S. Statystyka projektu rządowego o wyodrębnieniu Chełmszczyzny w świetle krytyki / S. Dziewulski. — Warszawa, 1910. — 44 s.
12. Wiercieński H. Opis statystyczny guberni lubelskiej przez... Z tablicami i rysunkami / H. Wiercieński. — Warszawa, 1901. — 492 s.
13. Wiercieński H. W sprawie wydzielenia Chełmszczyzny / H. Wiercieński. — Warszawa, 1910. — 172 s.
14. Wiercieński H. Jeszcze z powodu wydzielenia Chełmszczyzny / H. Wiercieński. — Kraków, 1913. — 259 s.
15. Wiercieński H. Ziemia Chełmska i Podlasie : rys historyczny i obraz stanu dzisiejszego / H. Wiercieński. — Warszawa, 1919. — 54 s.
16. Василевскій (Плохоцкий) Л. Современная Польша и ея политическия стремления / Л. Василевскій (Плохоцкий). — СПб., 1906. — № 21. — 220 с. — (Библиотека «Общественной Пользы», сер. II).
17. Płochocki L. Chełmszczyzna i sprawa jej oderwania / L. Płochocki. — Kraków, ok. 1911. — 113 s.
18. Білоусенко О. (Лотоцкий О.). Холмска справа / О. Білоусенко (О. Лотоцкий). — К., 1909. — 33 с.
19. Kołbuk W. Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim. 1835–1875 / W. Kołbuk. — Lublin, 1992. — 190 s.
20. Wasilewski L. Rosya wobec Polaków w dobie «konstytucyjnej» / L. Wasilewski. — Kraków, 1916. — 61 s.
21. Wasilewski L. Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny / L. Wasilewski. — Kraków, 1916. — 49 s.
22. Wasilewski L. Dzieje męczeńskie Podlasia i Chełmszczyzny. Drugie, znacznie powiększone wydanie (z mapką) / L. Wasilewski. — Kraków, 1918. — 82 s.
23. Wasilewski L. Der Kampf um das Chelmerland von... / L. Wasilewski. — Wien, 1919. — 37 s.
24. Wasilewski L. Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym / L. Wasilewski. — Warszawa ; Kraków, 1925. — 221 s.
25. Wasilewski L. Ukraina i sprawa ukraińska / L. Wasilewski. — Kraków, 1911. — 195 s.